

Autor: Aleksandra Kruchowska VI c

Strasliwe ciemności

Dawno, dawno temu żył sobie maleńki chłopczyk o imieniu Ignasz. Był małym i pogodnym chłopcem oraz otwartym i odważnym na wszystko co nowe. Kochał zwierzęta i przyrodę, ale kiedy na niebie pojawiał się księżyc przyozdobiony gwiazdami, Ignasz zmieniał się z odważnego chłopca w maleńkiego i smutnego. Powód był jeden – Ignasz bał się ciemności.

Pewnego razu, gdy malec tulił się do swojej podusi, a za oknem świecił księżyc z milionem migoczących gwizdek, do Ignasia przyleciała prześliczna wróżka. Usiadła obok niego i magiczną różdżką potarła nos, co sprawiło, że chłopiec się obudził. Wróżka zapewniła Ignasia, że nie musi się bać, bo wszystkie gwizdy na niebie to maleńkie wróżki, które migocząc tulą go do snu, czuwając nad nim i wszystkimi dziećmi. Księżyc natomiast to największy strażnik maleńkich pociech i puszcza mu oczko na dobranoc.

Od tej pory mały Ignasz przed zaśnięciem spoglądał w niebo i opowiadał gwizdom i księżycowi co ciekawego przytrafiło mu się w ciągu dnia, a one mrugały mu na dobranoc.